

WJCIECH ZUKROWSKI - lat 73, kandydat na posła z ziemi słupskiej
do mandatu nr 350.

Jaka jest sylwetka polityczna tego kandydata reklamowanego w gazetach PZPR jako bezpartyjnego literata. Warto coś nie coś na ten temat wiedzieć, gdyż o tym wyborcy konsekwentnie nie są informowani.

- 1. Do Sejmu PRL posłuje już prawie 4 kadencje. Ani razu nie zdarzyło mu się być przeciw. Ciągłe jest "na fali". co więcej w 1976 r. wypowiedział się mocno za wprowadzonymi wówczas zmianami w Konstytucji, uznającymi m.in. przewodnią rolę PZPR.
- 2. Był zwolennikiem represji wobec studentów w 1968 r.
- 3. Przeciwnik demokratycznego nurtu wśród pisarzy.

Do Jarosława Iwaszkiewicza w 1976 r. pisał:
"Dziwię się tobie Jarosławie, że godzisz się przydywać temu zarządowi (ZLP), złożonemu z kosmopolitów i niedoszlachtowanych żydów".

Opinia Zukrowskiego, zdeklarowanego sympatyka Mieczysława Moczara nie reprezentowała, na szczęście, żadnej liczącej się w środowisku siły, toteż staraliśmy się uspokoić Iwaszkiewicza, że ma do czynienia z przypadkiem patologii. Niestety przyszłość miała wkrótce wykazać, że nawet patologicznych przypadków lekceważyć nie należy / J.J. Szczepański - Kadencja"/.

4. W 1979 r. wchodzi w skład powołanej z inicjatywą Ministerstwa Kultury Rady Literacko-Wydawniczej skupiającej pisarzy partyjnych i ich bezpartyjnych zwolenników. Nawet własnego regulaminu nie pozwolono tej Radzie uchwalić. Była to kolejna fikcja, wzorowana na osławionej stalinowskiej Radzie Kultury.

5. Po wprowadzeniu stanu wojennego gorący jego orędownik. Tak go przed kamerami telewizji uzasadniał: "Zagrozenie struktury naszego państwa, nawet jego granic /.../ nakazywało szukać ratunku w naszej armii, wezwać na pomoc naszych synów odzianych w mundury/... był to jedyny ratunek i niewolno już było dłużej zwlekać. Zresztą wkrótce się przekonacie, kiedy otworzą się poufne archiwa, kartołteki, instrukcje i zobaczycie, jaką gotowano dla nas K wawą Łaźnię".

6. J.J. Szczepański - prezes ZLP 1980-81 w "Kadencji" pisze: "Po ogłoszeniu stanu wojennego Bryll oddał legitymację partyjną. Parę dni temu odwiedziło go kilku oficerów, aby przekazać mu propozycję gen. Jaruzelskiego objęcie redakcji mającego powstać nowego pisma literackiego. Musiałby jednak cofnąć swoją decyzję i wziąć spowrotem legitymację PZPR.

Bryll odmówił . Pointą jednak tego incydentu był fakt , że dowódcą patrolu był pułkownik Wojciech Żukrowski ."

7. W. Żukrowski był jednym z głównych wykonawców likwidacji w 1982r. Związku Literatów Polskich założonego jeszcze przez Stefana Żeromskiego . Pełniąca tej operacji polegała na tym , że używając starej nazwy stworzono nową , prorożimowy Związek , któremu już dwie kadencje przewodniczył W. Żukrowski.

8. W prezentowaniu swojej osoby W. Żukrowski powołuje się na znajomość z Papieżem Janem Pawłem II jeszcze z okresu okupacji . Ojciec Święty w posynodalnej ~~adhortacji~~ adhortacji apostolskiej " O powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie " pisze : "Solidarność" bowiem jest drogą do pokoju , a zarazem do rozwoju . Mając to na uwadze Ojcowie Synodalni wezwali chrześcijan do odrzucenia wszelkich form niedopuszczalnej przemocy oraz do popierania postawy dialogu i pokoju , a także do angażowania się we wprowadzaniu ładu społecznego i międzynarodowego " .

W tym kontekście W. Żukrowski zwolennik przemocy , stanu wojennego i zawsze lojalny wobec partii - bezpartyjny , w sposób niedopuszczalny nadużywa nawiązanej dawno temu znajomości z Karolem Wojtyłą .

9. W czasie stanu wojennego Zbigniew Herbert napisał taką oto fraszkę :

" Hołuj, Żukrowski , Przymanowski, Lenart
- Czwerej pancerni : Mierni, ale ujdzie.
Na nowy serial byłby niezły temat.
Cóż - gdy za nimi żaden pies nie pójdzie"

WYBORCO ! POMYŚL PRZED ODDANIEM SWOGO GŁOSU W DNIU 4 CZERWCA BR.

KOMITET NA RZECZ
DEMOKRATYCZNYCH WYBORÓW

Słupsk dnia 20 maja 1989 rok.